

Uchwała z dnia 7 sierpnia 2002 r.

III PZP 15/02

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyżyn, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2002 r. sprawy z powództwa Marka Ż. przeciwko Urzędowi Gminy M. o odszkodowanie, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy z dnia 16 maja 2002 r. [...]

Czy w sprawie toczącej się na skutek odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę niezależnie od wyboru żądania podstawą prawną ustalenia wysokości stawki minimalnej, będącej podstawą ustalenia wysokości zwrotu kosztów zastępstwa procesowego jest przepis § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12. XII. 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych? oraz w przypadku odpowiedzi przeczącej:

czy w sprawie toczącej się na skutek odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, w której pierwotne żądanie uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne zostało w toku procesu zmienione na żądanie odszkodowania, podstawą prawną odnośnie wysokości kosztów zastępstwa procesowego jest przepis § 14 ust. 1 pkt 1 czy też pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12. XII. 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych?

p o d j ą ł uchwale:

W sprawie toczącej się na skutek odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę należy przyjmować jednakową podstawę do zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego, niezależnie od wyboru żądania.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozpoznania zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości powstało w następującym stanie sprawy. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy, rozpoznając zażalenie powoda na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w postanowieniu Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Świdnicy o umorzeniu postępowania w związku z cofnięciem pozwu i zrzeczeniem się roszczenia, powziął wątpliwości dotyczące wykładni § 14 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 154, poz. 1013 ze zm., powoływanego w dalszym ciągu jako „rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych” albo jako „rozporządzenie w sprawie opłat”) i postanowił - na podstawie art. 390 § 1 KPC w związku z art. 397 § 2 KPC - przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne ujęte w sentencji uchwały.

Wątpliwości Sądu Okręgowego powstały przy rozpatrywaniu zażalenia na orzeczenie o kosztach procesu w następującym stanie faktycznym. Powód domagał się uznania wypowiedzenia mu umowy o pracę za bezskuteczne. Działający w imieniu strony pozwanej pełnomocnik - radca prawny, wnosząc o oddalenie powództwa, zażądał również zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 200 zł. W kolejnym piśmie procesowym powód zmienił żądanie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 7.567,68 zł za nieuzasadnione rozwiązanie z nim umowy o pracę za wypowiedzeniem. Pełnomocnik strony pozwanej w piśmie procesowym wniósł o oddalenie zmienionego żądania. W kolejnym piśmie procesowym, złożonym na trzy dni przed wyznaczonym terminem rozprawy, powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia. Wbrew treści art. 203 § 3 KPC przewodniczący nie odwołał rozprawy (uchybiecie to nie miało jednak żadnego znaczenia), na której pełnomocnik strony pozwanej zgłosił wniosek o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.000 zł. Umarzając postępowanie, Sąd pierwszej instancji zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W zażaleniu powód wniósł o obniżenie tychże kosztów do kwoty 200 złotych, podnosząc przede wszystkim, że pierwotnym żądaniem było uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, a zatem - zgodnie z § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czyn-

ności radców prawnych - nowe żądanie mogłoby stanowić podstawę obliczenia przedmiotowej opłaty dopiero od następnej instancji. W sporządzonym po wniesieniu zażalenia uzasadnieniu postanowienia Sąd pierwszej instancji przyznał, iż przeoczył przepis § 5 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych.

Rozpoznając zażalenie Sąd Okręgowy zauważył w pierwszej kolejności, iż reprezentowany przez powoda (ale również, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, przez Sąd Rejonowy) pogląd o naruszeniu § 5 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat jest chybiony, albowiem przepis ten nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Jak wynika z jego treści, znajduje on zastosowanie tylko w przypadku zmiany w a r t o ś c i stanowiącej podstawę obliczania opłat. Przepis ustępu 2 paragrafu 5 rozporządzenia w sprawie opłat nie odnosi się zatem do całości ustępu 1 tego paragrafu. Ma on zastosowanie tylko w przypadku, gdy podstawą ustalenia stawki minimalnej wynagrodzenia była w a r t o ś ć przedmiotu sprawy. Tymczasem ustęp 1 zawiera również wskazówkę, że rozporządzenie w sprawie opłat może ustalać stawki minimalne w oderwaniu od wartości przedmiotu sprawy. Tak też przewidziano w przypadku ustalenia stawki minimalnej w sprawach wymienionych w § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat, w tym w sprawie o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. Zgodnie z art. 45 § 1 Kodeksu pracy, wybór żądania (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne albo o odszkodowanie) należy do powoda. Wyboru tego może on dokonywać wielokrotnie. Zmiana żądania odbywa się bowiem ciągle w jednym i tym samym postępowaniu, wywołanym odwołaniem się pracownika od otrzymanego wypowiedzenia. Powstaje w związku z tym pytanie, czy taka zmiana żądania uzasadnia przyznanie pełnomocnikowi procesowemu taryfowych kosztów według stawki minimalnej określonej w § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat, czy też pełnomocnik powinien otrzymać wynagrodzenie ustalone według stawki określonej w § 14 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia. Od wyboru żądania dokonanego przez pracownika nie zależy ani rodzaj sprawy (zawsze jest to odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę), ani też jej zawartość, wybór żądania nie ma też wpływu na wymagany od pełnomocnika nakład pracy. Jeżeli więc wybór żądania, zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia w sprawie opłat, nie powinien mieć wpływu na ustalenie wysokości opłaty, to dlaczego miałby mieć wpływ na ustalenie stawki minimalnej (zwłaszcza, gdy zmiana żądania miałaby miejsce dopiero tuż przed zamknięciem rozprawy).

Rozważenia wymaga również kwestia, czy dla żądanych przez stronę kosztów zastępstwa procesowego istotne jest roszczenie zgłoszone w chwili udzielania pełnomocnictwa, czy też roszczenie ostateczne. W tym pierwszym przypadku mogłoby dojść do sytuacji, w której dla występujących w tym samym procesie pełnomocników właściwe byłyby inne stawki minimalne wynagrodzenia. Drugi przypadek mógłby spowodować naruszenie art. 98 KPC (np. strona pozwana w procesie o odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie poniosła koszty adwokackie według stawek minimalnych z § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat, powód przed zamknięciem rozprawy zmienił żądanie na przywrócenie do pracy, proces powód przegrał, a pozwany musiałby się zadowolić zwrotem kosztów według stawki minimalnej z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat; w krańcowych przypadkach, przy wysokim wynagrodzeniu za pracę i wysokim odszkodowaniu, mogłoby to być o kilkadziesiąt razy mniej niż rzeczywiste koszty zastępstwa procesowego).

W ocenie Sądu Okręgowego w Świdnicy, wszelkie powyższe wątpliwości mogłaby usunąć taka interpretacja przepisów rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych, zgodnie z którą odszkodowanie, o którym mowa w § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, nie obejmuje odszkodowania alternatywnego przewidzianego dla spraw o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne i o przywrócenie do pracy. W tego rodzaju sprawach, niezależnie od wyboru żądania, zawsze podstawą ustalenia stawki minimalnej powinien być przepis § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat. Za taką interpretacją przemawia przede wszystkim powołany wcześniej § 4 ust. 1 rozporządzenia w sprawie opłat. Dokonany przez powoda wybór żądania nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia dla stopnia zawiłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Każda inna interpretacja byłaby irracjonalna i dawała sprowadzić się do absurdu (jeżeli np. dwóch pracowników zwolniono za to samo przewinienie i reprezentuje ich w procesie ten sam pełnomocnik, to nie może być tak, że żądając przywrócenia do pracy jednego z nich może domagać się maksymalnie 200 złotych kosztów zastępstwa procesowego, a żądając odszkodowania dla drugiego może domagać się nawet i paru tysięcy złotych zwrotu kosztów).

Uczestniczący w rozprawie przed Sądem Najwyższym prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie odpowiedzi negatywnej (przeczącej) na pytanie pierwsze, a na pytanie drugie odpowiedzi, zgodnie z którą w sprawie toczącej się na skutek odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, w której pierwotne żądanie uzna-

nia wypowiedzenia za bezskuteczne zostało w toku procesu zmienione na żądanie odszkodowania, podstawą prawną zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego jest przepis § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych, ale dopiero od następnej instancji, stosownie do § 5 ust. 2 tego rozporządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

Przedstawione przez Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy zagadnienie prawne dotyczy wykładni przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych, w szczególności przepisów § 14 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z § 4 i § 5. Już po przedstawieniu Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości nastąpiła istotna zmiana stanu prawnego. Mianowicie, wyrokiem z dnia 29 maja 2002 r., P 1/01 Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej powyższego rozporządzenia, ponieważ upoważnienia ustawowe, na podstawie których zostało ono wydane (art. 16 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze, Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm., oraz art. 22⁵ ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) są niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji, ze względu na to, że nie określają wytycznych dotyczących treści aktu. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny orzekł o utracie mocy obowiązującej rozporządzenia z dniem 31 maja 2003 r. Sentencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego została ogłoszona 19 czerwca 2002 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 717).

Zmiana stanu prawnego wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego musi mieć wpływ na sposób udzielenia odpowiedzi na pytanie postawione przez Sąd Okręgowy w Świdnicy. Trudno bowiem podejmować uchwałę dotyczącą wykładni przepisów, co do których istnieje już stanowcza wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego o ich niezgodności z Konstytucją, a zatem wiadomo, że są one niekonstytucyjne (niezależnie od tego, jaki pogląd się przyjmie w odniesieniu do kwestii skuteczności w czasie orzeczeń Trybunału). Wykładnia niekonstytucyjnych przepisów rozpo-

rzządzenia wykonawczego może być uznana za pozbawioną jakichkolwiek racji. Mimo pewnych wątpliwości, Sąd Najwyższy uznał za celowe udzielenie odpowiedzi na przedstawione pytanie ze względu na jego ogólniejsze znaczenie. Należy założyć, że w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2002 r. będzie musiało dojść do nowelizacji przepisów ustawy - Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych, a następnie do wydania przez Ministra Sprawiedliwości nowego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokatów i radców prawnych. Odpowiedź na pytania Sądu Okręgowego w Świdnicy może stanowić pewną inspirację dla prawodawcy do prawidłowego skonstruowania przepisów o wynagrodzeniu pełnomocników w sprawach z zakresu prawa pracy, a w każdym razie może być pomocna dla przyszłych prac legislacyjnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się - choć nie jest to pogląd powszechny - że sąd powinien odmówić stosowania przepisu, który jest niezgodny z Konstytucją, zwłaszcza w sytuacji, gdy dysponuje wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym ową niezgodność (art. 190 ust. 1 Konstytucji). Jeżeli nawet pogląd ten może być uznany za kontrowersyjny w odniesieniu do przepisów ustawowych, to nie powinno budzić wątpliwości, że w stosunku do przepisów aktów niższego rzędu (aktów wykonawczych) sąd ma kompetencję do odmowy ich zastosowania w sytuacji ich niezgodności z ustawą lub Konstytucją. Oznacza to, że sąd powinien odmówić stosowania przepisu rozporządzenia, który jest niezgodny z Konstytucją.

W uchwale z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00 (OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 685), Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy rozporządzenia uznane wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodne z Konstytucją nie mają zastosowania do stanów faktycznych sprzed dnia wejścia w życie tego wyroku. W uzasadnieniu uchwały argumentowano, że kompetencje sądów do badania w konkretnej sprawie zgodności określonego przepisu z aktem wyższego rzędu oraz do przyjęcia jego niekonstytucyjności nie były kwestionowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego już przed wejściem w życie Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r. W wyroku z dnia 14 maja 1996 r., III ARN 93/95 (OSNAPiUS 1996 nr 23, poz. 352), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sądy powszechne mają kompetencję do samodzielnego i autorytatywnego stwierdzenia niekonstytucyjności ustawy w związku z podejmowaniem rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. Z kolei w uchwale z dnia 20 września 1988 r., III AZP 14/87 (OSNCP 1989 z. 3, poz. 39), Sąd Najwyższy uznał, że sądy są nie tylko uprawnione do samodzielnej oceny, czy akt niższego rzędu niż ustawa jest zgodny z

ustawą i Konstytucją, ale w razie stwierdzenia niezgodności - do odmowy jego zastosowania w konkretnej sprawie. Tak rozumiane uprawnienia sądów nie naruszają uprawnień Trybunału Konstytucyjnego, istniejących poza konkretną sprawą, w zakresie orzekania o zgodności z Konstytucją aktów niższej rangi. Ponadto w wyroku z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 98/98 (OSNAPIUS 2000 nr 1, poz. 6), Sąd Najwyższy podkreślił, wskazując na różnice zachodzące między orzekaniem przez Trybunał Konstytucyjny i przez sądy, że o ile Trybunał rozstrzyga w formie orzeczenia o zgodności przepisu z Konstytucją wraz ze skutkami tego orzeczenia przewidzianymi w Konstytucji, o tyle sąd powszechny nie orzeka o tym samym, lecz uznawszy, że przepis jest niekonstytucyjny - nie stosuje go. Wobec tego nie ma niebezpieczeństwa naruszenia konstytucyjnie utrwalonego podziału kompetencji między sądami a Trybunałem Konstytucyjnym. Należy więc stwierdzić, że sąd jest związany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w takim zakresie, w jakim organ ten badał określone przepisy z punktu widzenia ich zgodności z Konstytucją i orzekał o tym. Nie wyklucza to wszakże możliwości badania przez sąd zgodności tych samych przepisów z innymi przepisami Konstytucji ani też badania zgodności z Konstytucją przepisów, które w ogóle nie były przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego. W razie zaś uznania, że określony przepis jest niezgodny z Konstytucją, sąd ma dwie równoprawne możliwości. Może bowiem - stosownie do art. 193 Konstytucji - przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą (jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem), albo też może odmówić zastosowania przepisów, które uznał za niekonstytucyjne.

W postanowieniu z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00 (OSNAPIUS 2001 nr 10, poz. 331), Sąd Najwyższy przyjął, iż akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą nie powinien być stosowany przez sąd do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy argumentował, że nawet przy przyjęciu, iż akt normatywny traci moc obowiązującą jedynie na przyszłość - a więc (*a contrario*) jego moc obowiązująca rozciąga się na stany faktyczne powstałe przed ogłoszeniem orzeczenia Trybunału - z uwagi na zawarte w tym orzeczeniu autorytatywne (wiążące) stwierdzenie, że akt ten pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu, nie powinien on być przez sąd

stosowany do określonego stanu faktycznego. Innymi słowy, z uwagi na regulację art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji określony akt normatywny musi być uznany za mający moc obowiązującą, ale nie powinien być przez sąd stosowany w konkretnej sprawie ze względu na to, iż Trybunał Konstytucyjny w sposób autorytatywny stwierdził, że pozostaje on w sprzeczności z aktem normatywnym wyższej rangi, a sprzeczność ta z reguły istnieje od samego początku (od wydania danego aktu normatywnego). Do momentu ogłoszenia orzeczenia Trybunału (przy uwzględnieniu przypadków ustalenia innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego przez sam Trybunał) dany akt normatywny (jego przepis lub przepisy) obowiązuje, ale nie może być w konkretnych sprawach przez sąd stosowany (w szczególności jeżeli sąd rozstrzyga sprawę, w której chodzi o roszczenia powstałe przed utratą mocy obowiązującej aktu normatywnego, z którego są one wywodzone, albo które na jego postawie są zaprzeczane). Stanowisko to pozwala między innymi na rozwiązanie problemów pojawiających się w związku z konstytucyjną regułą, w myśl której orzeczenie Trybunału o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, stanowi podstawę wznowienia postępowania. Po wznowieniu bowiem postępowania sąd stwierdzając, iż orzeczenie wydane zostało na podstawie obowiązującego aktu prawnego, jednocześnie ma przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten obowiązywał, to jednak nie powinien być zostać w sprawie zastosowany (co okazało się dopiero po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny).

Przytoczone wyżej orzeczenia wskazują na to, że stanowisko Sądu Najwyższego zakładające brak możliwości zastosowania aktu normatywnego, co do którego Trybunał Konstytucyjny stwierdził jego niekonstytucyjność, należy uznać za utrwalone.

Przyjęcie stanowiska, że sąd może odmówić zastosowania przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych ze względu na stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny jego niezgodności z Konstytucją, rodzi natychmiast pytanie o to, według jakich zasad (z zastosowaniem jakich reguł) powinno się ustalać wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi będącemu adwokatem lub radcą prawnym przy zasądzeniu zwrotu kosztów procesu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strona reprezentowana w postępowaniu cywilnym przez adwokata lub radcę prawnego ma roszczenie o zwrot kosztów procesu (art. 109 KPC.),

a do niezbędnych kosztów procesu zalicza się również wynagrodzenie pełnomocnika (art. 98 § 3 KPC i art. 99 KPC). Odpowiedzi na to pytanie nie dostarczają bezpośrednio ani przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, który odsyła w tej kwestii do "stawek opłat określonych w odrębnych przepisach" (art. 98 § 3 KPC) albo do "wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata" (art. 99 KPC), ani przepisy ustaw korporacyjnych (w tym zwłaszcza uznane za niezgodne z Konstytucją art. 16 ustawy - Prawo o adwokaturze oraz art. 22⁵ ustawy o radcach prawnych). Istnieje zatem - po stwierdzeniu niekonstytucyjności rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat - pewna luka w prawie, którą powinno się wypełnić przez odwołanie do wzorca ustawowego. Takiego wzorca w postępowaniu cywilnym jednak nie ma, ponieważ przepisy rangi ustawowej nie określają stawek wynagrodzenia adwokatów i radców prawnych, określając jedynie pewne podstawowe kryteria - bardzo ogólnej natury - co do tego, jaka powinna być odpowiednio określona przez prawo i prawidłowo ustalona przez sąd, przy orzekaniu o rozliczeniu kosztów procesu między stronami, wysokość owego wynagrodzenia. Można jednak tego wzorca poszukiwać w przepisach regulujących inne postępowania - poza postępowaniem cywilnym.

Według art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), Trybunał może określić wysokość kosztów reprezentowania wnoszącego skargę konstytucyjną przez adwokata lub radcę prawnego w zależności od charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Również art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) przewiduje, że Sąd może określić wysokość kosztów zastępstwa uczestnika postępowania reprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego w zależności od charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Do wzorca ustawowego wynikającego z przytoczonych przepisów należy się odwołać.

Nie ulega wątpliwości, że wysokość wynagrodzenia powinna być uzasadniona rodzajem i stopniem zawłości sprawy oraz wymaganym (niezbędnym) nakładem pracy adwokata lub radcy prawnego. Z tego punktu widzenia norma zawarta w § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat - chociaż Trybunał Konstytucyjny stwierdził jego niezgodność z Konstytucją - może stanowić pewną wytyczną.

W okresie przejściowym - do czasu wydania nowego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów i radców prawnych - sądy muszą orzekać o zwrocie kosztów procesu, w tym o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego obejmujących między innymi wynagrodzenie adwokata lub radcy prawnego. Poszukiwanie pewnego wzorca (punktu odniesienia) skończyć się może na posiłkowym stosowaniu stawek wynagrodzenia określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych, ponieważ nie ma żadnych innych "stawek określonych w odrębnych przepisach" ani "przepisów o wynagrodzeniu adwokata" określających wysokość należnego wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego adwokatem lub radcą prawnym w postępowaniu cywilnym.

II.

W związku z zaistniałą sytuacją - po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2002 r., P 1/01 - Sąd Najwyższy ma jednak pewną swobodę przy udzielaniu odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne. Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych nie muszą (a nawet nie powinny) być stosowane, jednakże można posłużyć się nimi posiłkowo przy próbie określenia, w jakiej wysokości powinno być przyznane pełnomocnikowi będącemu adwokatem lub radcą prawnym wynagrodzenie za czynności podjęte w konkretnej sprawie. Stwierdzenie niezgodności z Konstytucją powyższego rozporządzenia stwarza sytuację, w której sąd nie musi stosować jego przepisów wprost, może zastosować je odpowiednio, po dokonaniu ich wykładni. Wykładnia ta może być - w odniesieniu do aktu prawnego stosowanego jedynie posiłkowo - bardziej swobodna niż w stosunku do aktu prawnego, którego konstytucyjności nie zakwestionowano, co nie oznacza jednak dowolności przy określaniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika. Swoboda przy dokonywaniu interpretacji przepisów rozporządzenia w sprawie opłat nie powinna przekraczać przyjętych reguł wykładni, pozwalając jedynie na oderwanie się od dosłownego brzmienia przepisów w stronę wykładni funkcjonalnej, celowościowej i systemowej.

Zacząć należy od przypomnienia brzmienia wchodzących w grę przepisów. Przepis § 14 ust. 1 rozporządzenia w sprawie opłat przewidywał, że stawka minimalna opłat za czynności adwokata lub radcy prawnego wynosi w sprawach z zakresu prawa pracy: 1) o nawiązanie umowy o pracę, o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy lub o ustalenie sposobu ustania

stosunku pracy - 50 złotych, 2) o wynagrodzenie za pracę lub odszkodowanie inne niż z tytułu wypadku przy pracy - 75 % stawki obliczonej na podstawie § 7 od wartości wynagrodzenia lub odszkodowania będącego przedmiotem sprawy. Z kolei § 7 rozporządzenia w sprawie opłat określał stawkę minimalną w zależności od wartości przedmiotu sprawy.

Gramatyczna (językowa) wykładnia zacytowanego przepisu § 14 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia w sprawie opłat prowadzi do wniosku, że traktuje on zdecydowanie odrębnie i odmiennie sytuację, w której pracownik dochodzi uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy (pkt 1), i sytuację, w której domaga się zasądzenia na jego rzecz odszkodowania za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione wypowiedzenie mu umowy o pracę lub rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia (pkt 2). Dosłowne brzmienie § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat nie daje podstaw do wyłączenia z kategorii spraw "o odszkodowanie" tych spraw, w których pracownik występuje z roszczeniem o odszkodowanie z art. 45 § 1 KP albo z art. 56 § 1 KP, zamiast z roszczeniem o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy. Oznacza to, że wykładnia językowa § 14 ust. 1 rozporządzenia w sprawie opłat powinna prowadzić do udzielenia odpowiedzi przeczącej na pierwsze z pytań Sądu Okręgowego w Świdnicy.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że zdaniem Sądu Najwyższego to rozwiązanie legislacyjnie było wadliwe. Przepisy § 14 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia w sprawie opłat zostały zdecydowanie wadliwie skonstruowane w odniesieniu do omawianych roszczeń. Analiza przepisów rozporządzenia w sprawie opłat dotyczących stawek minimalnych w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku, że w większości przypadków w sprawach o prawa majątkowe wysokość wynagrodzenia pełnomocnika była odniesiona do wartości przedmiotu sprawy. W pewnych kategoriach spraw - na ogół niemajątkowych albo takich, w których nie można ustalić wartości przedmiotu sprawy - stawki minimalne zostały ustalone w stałej wysokości. Zastosowanie stałej stawki minimalnej w odniesieniu do spraw o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy było o tyle nieusprawiedliwione - w kontekście odmiennego sposobu określenia podstaw ustalenia wynagrodzenia w sprawie o odszkodowanie - o ile sprawy te są również sprawami o prawa majątkowe, a wartość ich przedmiotu daje się bez trudu ustalić (art. 23¹ KPC).

Roszczenie o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne (a po rozwiązaniu umowy o pracę - o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, art. 45 § 1 KP) lub o przywrócenie do pracy w razie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 56 § 1 KP) oraz roszczenie o odszkodowanie (art. 45 § 1 KP i art. 56 § 1 KP) są nie tylko alternatywne, ale także ekwiwalentne, oczywiście sobie odpowiadające, inaczej mówiąc - roszczenie o odszkodowanie jest substytutem roszczenia o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy. W taki sposób traktuje je prawo materialne (Kodeks pracy), pozwalając nie tylko pracownikowi na dokonanie swobodnego wyboru między nimi, ale także sądowi na orzeczenie o żądaniu ekwiwalentnym w stosunku do wybranego przez pracownika nawet wbrew jego woli i zgłoszonemu oraz popieranemu przez niego roszczeniu (art. 45 § 2 KP i art. 56 § 2 KP oraz art. 264 § 1 i 2 KP). Podobnie traktuje te roszczenia prawo procesowe (art. 477¹ § 2 KPC). Przy rozpoznawaniu i rozstrzyganiu sprawy o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne (o przywrócenie do pracy) lub o odszkodowanie, podstawy prawne roszczeń są takie same (zastosowanie znajdują te same przepisy Kodeksu pracy), przesłanki materialnoprawne są identyczne (rozwiązanie umowy o pracę jest niezgodne z prawem lub nieuzasadnione), ustalenia wymagają te same okoliczności faktyczne, a wysokość odszkodowania (odpowiednio zryczałtowana - art. 47¹ KP i art. 58 KP) nie jest istotą takiego procesu i na ogół nie jest przedmiotem sporu. Również formuła odwołania od wypowiedzenia (art. 44 KP i art. 264 § 1 KP) sprawia, że odwołanie dotyczy w takim samym stopniu uznania wypowiedzenia za bezskuteczne, jak i odszkodowania. Jest to zatem ten sam rodzaj sprawy, sprowadzający się w istocie do tego samego, niezależnie od zgłoszonego przez pracownika żądania. Z tej przyczyny wynagrodzenie pełnomocnika powinno być ustalane według tych samych zasad (na tej samej podstawie) - albo w obu przypadkach jako pochodna stawki minimalnej odniesionej do wartości przedmiotu sprawy, albo w obu przypadkach jako pochodna zryczałtowanej stałej kwoty stawki minimalnej.

Jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a roszczenie to okaże się nieuzasadnione, sąd pracy może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne. Ta możliwość działania przez sąd pracy z urzędu, wbrew woli pracownika, jest podstawowym argumentem przemawiającym za tym, aby przy zasądzeniu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w sprawie toczącej się na skutek odwołania pracownika od wypowiedzenia umowy o pracę wynagrodze-

nie profesjonalnego pełnomocnika było określane według tych samych zasad (na tej samej podstawie) niezależnie od wyboru żądania przysługującego pracownikowi i niezależnie od tego, które z przysługujących alternatywnie roszczeń uwzględni sąd pracy. Inaczej mówiąc, stawka minimalna opłat za czynności adwokata lub radcy prawnego powinna być taka sama zarówno w sprawie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne (o przywrócenie do pracy), jak i w sprawie o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę albo z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia. W każdej z tych spraw rodzaj i stopień zawichości sprawy oraz wymagany i niezbędny nakład pracy pełnomocnika jest taki sam, niezależnie od wybranego przez pracownika lub uwzględnionego przez sąd pracy z urzędu alternatywnego roszczenia.

Rozporządzenie w sprawie opłat, co prawda, nadal obowiązuje - ponieważ Trybunał Konstytucyjny odroczył w czasie utratę jego mocy obowiązującej - ale ze względu na jego niezgodność z Konstytucją nie należy przywiązywać decydującego znaczenia do jego dosłownej treści. Przy interpretacji jego przepisów powinno się zastosować w pierwszej kolejności wykładnię funkcjonalną, a ta podpowiada, że zarówno trudność (stopień zawichości) sprawy, jak i niezbędny (celowy) nakład pracy pełnomocnika są w obydwu opisywanych sytuacjach takie same, co uzasadnia przyjęcie takiej samej podstawy ustalenia wysokości wynagrodzenia przy zasądzeniu zwrotu kosztów procesu.

Nie uzasadnia zróżnicowania sposobu ustalenia stawki minimalnej w odniesieniu do alternatywnych roszczeń: o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę (o przywrócenie do pracy) i o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem (lub nieuzasadnionego) rozwiązania umowy o pracę - czyli w sprawach wymienionych w § 14 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia - również wartość majątkowa roszczeń. Sprawy o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy (§ 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia) są sprawami o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu (wartość przedmiotu zaskarżenia) ustala się według reguł określonych w art. 23¹ **KPC**, co najczęściej oznacza (a przy umowach o pracę na czas nieokreślony jest zasadą) dwunastokrotność miesięcznego wynagrodzenia (ściślej - sumę wynagrodzenia za okres jednego roku). Tymczasem odszkodowanie (§ 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia), o którym stanowią art. 47¹ **KP** oraz art. 58 **KP**, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od dwóch tygodni do trzech

miesiący. W uchwale z dnia 6 grudnia 2001 r., III ZP 28/01, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 350, Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie o zasądzenie odszkodowania z tytułu bezprawnego rozwiązania bez wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nie określony - na podstawie art. 52 KP - wartość przedmiotu sporu stanowi podana kwota pieniężna (art. 19 § 1 KPC), a nie suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku (art. 23¹ KPC). Oznacza to, że wartość przedmiotu sprawy w przypadku roszczenia o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy - ustalona według reguł art. 23¹ KPC - może być 4-krotnie, 6-krotnie, 12-krotnie, a nawet 26-krotnie większa od wartości przedmiotu sprawy w przypadku roszczenia o odszkodowanie (skoro wartość ustalona na podstawie art. 23¹ KPC może stanowić sumę wynagrodzenia za okres jednego roku, a wartość odniesiona do odszkodowania może odpowiadać wynagrodzeniu tylko za dwa tygodnie). Również z tego punktu widzenia nic nie usprawiedliwia zróżnicowania stawki minimalnej wynagrodzenia w zależności od tego, czy sprawa dotyczy uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy (§ 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia), czy też odszkodowania (§ 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). Paradoksalnie - nawet w sprawie, w której wartość przedmiotu sporu może być istotnie wyższa (pkt 1), stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika może być niższa (50 złotych) od stawki minimalnej wynagrodzenia (75 % stawki obliczonej od wartości odszkodowania będącego przedmiotem sprawy) w sprawie, w której wartość przedmiotu sporu jest niższa (pkt 2).

Sprawę o uznanie wypowiedzenia o pracę za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy oraz sprawę o odszkodowanie za nieuzasadnione lub niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem należy, w aspekcie wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, traktować jednakowo. Sprawy te są co do istoty takie same, wybór jednego z alternatywnych roszczeń należy do pracownika i bywa przypadkowy, może również zmieniać się w toku postępowania.

Odrębną kwestią jest sposób zastosowania § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych w przypadku przekształceń przedmiotowych żądania w sprawie toczącej się na skutek odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Przepis ten stanowił, że stawki minimalne ustala się od wartości przedmiotu sprawy, chyba że przepisy rozporządzenia stanowią inaczej (§ 5 ust. 1), a w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze

się pod uwagę wartość zmienioną poczynając od następnej instancji (§ 5 ust. 2). Ten ostatni przepis jest przy tym niezrozumiały, ponieważ nie wiadomo, co oznacza “zmiana w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat”, w szczególności, czy w sprawie cywilnej rozpoznawanej w trybie procesowym chodzi o przekształcenie przedmiotowe powództwa (art. 193 KPC), czy o jakieś inne sytuacje, w których następuje zmiana wartości przedmiotu sprawy niezależnie od woli strony mającej wpływ na zakres rozpoznania sprawy przez sąd (w tym sytuacje, gdy sąd pracy orzeka z urzędu o innym roszczeniu alternatywnym niż wybrane przez powoda będącego pracownikiem).

Z dosłownego brzmienia przepisu § 5 ust. 2 rozporządzenia wynika, że przekształcenie powództwa wpływające na zmianę wynagrodzenia pełnomocnika (poprzez zmianę podstawy obliczenia opłat - przejście z jednej stawki minimalnej na inną stawkę minimalną) dotyczyć mogło tylko sytuacji, w której zmiana polegała na podwyższeniu albo obniżeniu wartości przedmiotu sprawy stanowiącej podstawę obliczenia opłat. W takiej sytuacji zmienioną wartość przedmiotu sprawy brało się pod uwagę poczynając od następnej instancji. Tymczasem jest to tylko jedno z możliwych do wyobrażenia przekształceń przedmiotowych powództwa. Przepisy rozporządzenia pomijały taką sytuację, z jaką Sądy miały do czynienia w rozpoznawanej sprawie - gdy powód zmienił żądanie w taki sposób, że nie można było mówić o zmianie “wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat”, ponieważ pierwotne żądanie (o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne) wyznaczało stawkę minimalną opłat za czynności adwokata w stałej wysokości (50 zł - § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia), w oderwaniu od wartości przedmiotu sprawy.

Przepis § 5 rozporządzenia w sprawie opłat został również wadliwie skonstruowany. Powinien uwzględniać różne możliwe warianty przekształceń przedmiotowych powództwa w toku postępowania, a nie tylko zmianę dotyczącą wartości przedmiotu sprawy stanowiącej podstawę obliczenia opłat.

Możliwa do przyjęcia jest jednak taka funkcjonalna wykładnia § 5 ust. 2 rozporządzenia, zgodnie z którą przepis ten dotyczył każdej zmiany żądania, nie tylko polegającej na zmianie w toku postępowania wartości przedmiotu sprawy stanowiącej podstawę obliczenia opłat. Przy takim założeniu zmiana roszczenia powodowała zmianę podstaw obliczenia opłat poczynając od następnej instancji. W rozpoznawanej sprawie uwzględnienie proponowanej wykładni oznaczałoby, że przepis § 5 ust. 2 rozporządzenia miałby zastosowanie do końca postępowania w pierwszej instancji z

taką konsekwencją, że dla ustalenia podstawy obliczenia opłat za czynności pełnomocnika decydujące znaczenie miałyby pierwotnie zgłoszone roszczenie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, a wartość żądanego odszkodowania miałyby znaczenie dla ustalenia podstawy obliczenia opłat poczynając od następnej (drugiej) instancji.

Przy funkcjonalnej wykładni § 5 ust. 2 rozporządzenia należałoby przyjąć, że każda zmiana roszczenia prowadzi do zmiany podstaw ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika poczynając od następnej instancji. Proponowana wykładnia nie powodowałaby komplikacji przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia adwokata podlegającego rozliczeniu w ramach zwrotu kosztów procesu w razie kilkukrotnych nawet zmian żądań powoda w sprawie wszczętej w wyniku odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę.

Zaakceptowanie jej oznaczałoby również, że zarówno wtedy, gdy sam powód dokonał zmiany żądania (z uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy na odszkodowanie), jak i wówczas, gdy sąd pracy z urzędu zasądził odszkodowanie w miejsce uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, wynagrodzenie pełnomocników obu stron powinno zostać ustalone według stawki minimalnej określonej w § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia, skoro w chwili wszczęcia postępowania aktualne było żądanie powoda, o jakim stanowi ten ostatni przepis.

Opisana niedoskonałość regulacji wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych powoduje trudności interpretacyjne, dlatego prawodawca powinien ich uniknąć w przyszłym rozporządzeniu w sprawie opłat za czynności adwokatów i radców prawnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści przytoczonej w sentencji.

=====